

# Kijowski, Jerzy

---

## Pochodzenie Kurpiów

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 22, 93-101

---

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Kijowski\*

## POCHODZENIE KURPIÓW

Przedmiotem tego artykułu jest zebranie i przedstawienie, w miarę możliwości pełnych poglądów, na temat pochodzenia ludności zamieszkującej Kurpiowską Puszcza Zieloną. A poglądów tych jest co nie miara, w tym wiele bardzo kontrowersyjnych. Ilość ich wpływa z faktu, iż o Puszczy pisało bardzo wielu autorów, a niemal każdy z nich prezentował swoją opinię na temat pochodzenia ludności tych terenów.

To, że hipotez i spekulacji dotyczących pochodzenia Kurpiów, zarówno naukowych, jak i pseudonaukowych jest wiele słusznie odnotował Ludwik Krzywicki pisząc: *O pochodzeniu Kurpiów zapisano wiele papieru i stoczono sporów mnóstwo*<sup>1</sup>. Z kolei Aleksander Połujański pisał, iż nasi etnografowie dotąd nie zupełnie się zgadzają w określeniu pochodzenia Kurpiów<sup>2</sup>. Dalej tenże sam autor stwierdził – co prawda chyba niezbyt odkrywczo, nawet jak na połowę XIX w., że nikt jednak nie zaprzecza, że jest to naród słowiański, a nawet (podkreślenie moje – J.K.) polski. Autorka znanej monografii o tańcach kurpiowskich Grażyna Dąbrowska stwierdza: *Istniały w przeszłości różne poglądy, teorie i legendy na temat pochodzenia Kurpiów. W ubiegłym stuleciu (tj.*

\* doktor nauk humanistycznych w dziedzinie historii, Wiceprezes Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego.

<sup>1</sup> L. Krzywicki, *Kurpie*, Ostrołęka 2007, s. 30

<sup>2</sup> Wędrowki po gubernji augustowskiej w celu naukowym odbyte przez Aleksandra Połujańskiego członka wielu towarzystw naukowych, Warszawa 1859, s.46

XIX wieku – pm. J.K.) sądzono, iż schronili się w Puszczy Jadźwingowie, inni uważają, że przywędrowała tu ludność spod gór Karpackich czy z dalekiej Wołoszczyzny. Były to poglądy, których autorzy opierali swe dochodzenie na istnieniu na tym terenie osadnictwa niepolskiego (albo nie tylko polskiego)<sup>3</sup>.

Grażynie Dąbrowskiej wtóruje Henryk Friedrich autor interesującej pracy o gwarze kurpiowskiej. *Pochodzenie ludności kurpiowskiej było przez długie lata dręczącą zagadką, która starano się rozwiązać na różne, niekiedy wprost fantastyczne sposoby. Jednym z wcześniejszych był pogląd, dość zresztą zrozumiały, że Kurpie podobnie jak ludność pogranicznych Mazurów Pruskich, to potomkowie wymarłych plemion bałtyckich.*

Wszystkie hipotezy i spekulacje na temat pochodzenia Kurpiów umownie i w dużym uproszczeniu podzielę na trzy grupy: nieprawdopodobne, prawdopodobne i najbardziej prawdopodobne.

Do nieprawdopodobnych należą wszelki teorie o tym, że Kurpie występują już u Herodota, a przynajmniej u Jordanesa<sup>4</sup>. Również do tej kategorii należy zaliczyć tzw. wątek karpacki występujący u kilku badaczy. Opiera się on na przesłankach etymologicznych, a konkretnie analogii, czy też raczej pewnym podobieństwie między słowami „Kurpie” i „Karpaty”. Tak jest m.in. u Aleksandra Połujańskiego, który w swej pracy „Wędrowki po Gubernji Augustowskiej w celu naukowym odbyte” stwierdza, iż *Lud ten przywędrowawszy częścią z Karpat, już z innych okolic kraju osiadł w Puszczy Ostrołęckiej...*”. Dodatkowym „argumentem” przemawiającym za tą hipotezą było podobieństwo charakterów ludności zamieszkującej Karpaty i Kurpiowszczyznę (odwaga, nie odrabianie pańszczyzny, bogata kultura ludowa itp.)<sup>5</sup>. Wprawdzie podobieństwo do Górali wychwycił także prof. Aleksander Gieysztor, z tym jednakże rzecz dotyczyła problemów gospodarczych, a konkretnie, iż Kurpie to była ludność wiejska o *porównywalnym z Góralami stopniu*

<sup>3</sup> G. Dąbrowska, *Tańce Kurpiów Puszczy Zielonej*

<sup>4</sup> L. Krzywicki, op. cit. s. 30

<sup>5</sup> A. Połujański, *Wędrowki po Gubernji augustowskiej w celu naukowym odbyte*, Warszawa 1859, s. 4

uzależnienia od starostów królewskich<sup>6</sup>. Jest również dość fantastyczna „teoria tatarska” mówiąca o pochodzeniu osadników od Tatarów i na potwierdzenie przytaczająca nazwy wsi: Tatary, Bandysie, Durlasy, czy też nazwiska: Bałdyga, Zawrotny lub Draba<sup>7</sup>.

Mało prawdopodobna jest też teza o pochodzeniu Kurpiów od Jaćwingów (Jadźwingów), bowiem lud ten został wytepiony przez Krzyżaków, już pod koniec XIII w. (1279-1283), aczkolwiek nie można wykluczyć, iż jakimś ich niedobitkom właśnie tu, na Puszczy Kurpiowskiej udało się przetrwać.

Również Adam Chętnik wspomina o tej karpackiej i jaćwińskiej teorii o pochodzeniu Kurpiów: *W porównaniu z sąsiednimi Mazurami, Kurpie posiadali znaczne różnice w charakterze i obyczajach, a nawet w wyglądzie zewnętrznym, stąd też niektórzy badacze przypuszczali, że Kurpie są albo ostatkami rodu Jadźwingów, albo że są przesiedleńcami z Karpat, z plemienia „Karpiów”*<sup>8</sup>. Dalej jednak dość jednoznacznie odcina się od tych spekulacji stwierdzając, że: *Wszystkie te domysły wszakże nie znalazły poparcia naukowego; ściślejsze badania wykazały, że Kurpie są pokrewni Mazurom osiadłym po sąsiedzku; w Puszczakach nic obcego dostrzec nie można*<sup>9</sup>.

Częściowo prawdopodobna według mnie jest teoria zakładająca, że osadnicy kurpiowscy pochodzili z Warmii lansowana przez Kazimierza Wójcickiego<sup>10</sup>. Jego zdaniem początek Kurpiów zaczyna się ...*od czasów biskupów, których własnością były te puszcze bezludne. Sprowadzili oni ludzi z rozmaitych okolic z rozmaitych okolic, najwięcej z Warmii, oddając im w posiadanie wiecznymi czasy kawały borów, aby drzewa wycinali, krudowali i budowali, osiedlając te osady*<sup>11</sup>. Oczywiście stwierdzenie o własności Puszczy przez biskupów jest fałszywe – od-

<sup>6</sup> A. Gieysztor, *Posłowie*, (w:) *Dawna Ziemia Łomżyńska* przez Zygmunta Glogera, Łomża 1986, s. 2 (reprint wydania „Dawna ziemia łomżyńska”, Warszawa 1876

<sup>7</sup> T. Wojciechowski, *Chrobacja*

<sup>8</sup> A. Chętnik, *Puszcza Kurpiowska*, Ostrołęka 2004, s. 15 (reprint wydania autora z 1913 r.)

<sup>9</sup> Tamże, s. 15-16

<sup>10</sup> K. W. Wójcicki, *Zarysy domowe*, Warszawa 1842, s. , t. 3, s. 245-261

<sup>11</sup> Tamże

nosi się to do Puszczy Białej – ale być może iż pewna ilość osadników przybyła do Puszczy Zielonej właśnie z Warmii, nie tak bardzo przecież odległej (około 80 km), zachęcona panującymi tutaj swobodami i nie zagospodarowanymi terenami.

Najbardziej prawdopodobne, rzec by można więcej, niemal pewna hipoteza o pochodzeniu Kurpiów opiera się na związkach mieszkańców Puszczy z Mazurami Pruskimi oraz Mazowszem właściwym. To właśnie z tych terenów najliczniej przybyła do Zagajnicy Myszynieckiej pod koniec XVII w. mieszając się ze sobą i formując nowy typ ludności o charakterze puszczańskim. Szczególnie stanowczo eksponuje to Ludwik Krzywicki stwierdzając, iż *...dzisiaj przy klasyfikacji etnograficznej naszej ludności Kurpiów (...) należy uważać za odłam Mazurów pruskich mieszkający w granicach Królestwa, lub – jeśli chcemy – Mazurów za odłam Kurpiów przebywający w Prusach Wschodnich*<sup>12</sup>. To stwierdzenie L. Krzywickiego o niejako pełnej tożsamości Kurpiów i Mazurów wymaga jednak pewnego wyjaśnienia. O ile na pewno na Kurpiowszczyźnie znaczny odsetek ludności stanowili przybysze z Mazur, o tyle odwrotnie liczba osadników z Puszczy napływających na Mazury była znacznie, ale to znacznie mniejsza. Kierunek przemieszczenia się tu ludności był przede wszystkim z północy na południe, a nie odwrotnie. W. Braun w swej pracy „Z dziejów bartnictwa w Polsce” pisze: *W puszczech mazowieckich osiedlili się przed wiekami Kurpie plemię mazurskie, które nie mając podówczas wiele ziemi zdanej do uprawy, zajmowało się więcej łowiectwem i bartnictwem aniżeli rolnictwem*<sup>13</sup>. *W województwie białostockim, w częściach powiatów kolneńskiego i ostrołęckiego oraz północnej części powiatu przasnyskiego, województwa warszawskiego, wśród szumu borów i lasów i zapachu leśnej lipy mieszka od wieków prastary lud mazurski, Kurpiami zwany – tak obrazowo o Kurpiach pisał ks. Władysław Skierkowski*<sup>14</sup>.

Oprócz Mazurów i Mazowszan wśród ludności kurpiowskiej znaleźli się – choć w stosunkowo niewielkiej ilości – przybysze z innych części Polski i zagranicy. Byli to zarówno chłopci uciekający spod pańszczyż-

<sup>12</sup> L. Krzywicki, *Kurpie*, s. 73

<sup>13</sup> W. Braun, *Z dziejów bartnictwa w Polsce*, Warszawa 1911, s. 1

<sup>14</sup> Wł. Skierkowski, s. 7

nianego ucisku, jak też przedstawiciele stanu szlacheckiego. Pisał o tym m. in. Aleksander Połujański: *Kurpie są takim prawie z pochodzenia narodem, jakim byli Kozacy na Zaporozu. Pomiedzy jednymi a drugimi ta tylko zachodzi różnica, że Zaporozę, położone na Ukrainie, wśród żywiołu ruskiego, przyswoiło sobie tameczny język i religię; Kurpie zaś osiadłszy wśród Mazurów, ich mowę, religię, a w części rodzaj życia przyjęli(...). Z podania miejscowego oraz z języka i nazwiska tego ludu przekonujemy się, że dzisiejsi Kurpie są potomkami rozmaitych rodzin polskich, losem lub własną swawolą poniżonych, które straciwszy prawo cywilne w kraju, jako wygnańcy lub za nieżyjących uważani, dla ocalenia swego życia zmuszeni byli kryć się w puszczy ostrołęckiej. ...Bo któż wie pochodzenie rodziny Cwalinów, Ksepka, Gretek i in.? może są to Arciszewscy, Zebrzydowscy, Zborowscy, Potoccy?. Aczkolwiek nie można wykluczyć, iż jakiś potomek magnacki „zabłąkał się” w Puszczy, to jednak na pewno był to fakt incydentalny i nie mający wpływu na całość osadnictwa.*

Na temat pochodzenia Kurpiów nie mógł nie wypowiedzieć się „najwybitniejszy z Kurpiów” Adam Chętnik. Pisząc cokolwiek o mieszkańcach Puszczy prawie zawsze kierował się uczuciami lokalnego patriotyzmu i głębokiego umiłowania rodzinnej ziemi. Archaizował przy tym nieco historię Kurpiowszczyzny oraz zgodnie z ówczesną tendencją ubarwiał i poprawiał czyniąc to „dla pokrzepienia serc” – podobnie jak to robił w swych powieściach historycznych Henryk Sienkiewicz. I tak o pochodzeniu mieszkańców Puszczy pisał w jednej z pierwszych swoich prac „O Kurpiach”: *W puszczach nadnarwiańskich od tysiąca lat i więcej mieszkali przodkowie dzisiejszych Kurpiów. Skąd oni przyszli nie wiadomo, ale wiadomo jest to, że nie był to żaden przybysz obcy, ale nasz lud piastowski, dziedzic i późniejszy gospodarz ziemi polskiej. Kiedy w Kruszwicy obierano Piasta na króla, to tu na Puszczy pod Myszyniecem i Nowogrodem lud miejscowy urządzał wiece, rozsyłał wici, żył gromadnie w budach leśnych i składał ofiary bogom przez siebie wystruganym z kłód dębowych.* Były to stwierdzenia – delikatnie określając – nieco mijające się z prawdą i raczej służące celom propagandowym niż naukowym. Pewnym wytłumaczeniem prezentowania przez Chętnika takich ahistorycznych stwierdzeń, jest fakt, że owa publikacja w zamierzeniach autora miała dotrzeć do szerokiego kręgu odbiorców,

stąd też pewne „podrasowanie” treści. Poza tym należy pamiętać, iż był on w zasadzie samoukiem, a solidną wiedzę naukową posiadał znacznie później, przy czym główna domena jego badań nie była historia, a etnografia.

Zupełnie inne poglądy na temat pochodzenia Kurpiów zaprezentował Chętnik w pracy sensu stricto naukowej, jakim była „Puszcza Kurpiowska”. Mówiąc o zasiedlaniu ziem polskich skonstatował, iż podczas gdy Wielkopolska i Małopolska zamieszkałe były przez ludność rolniczą i zabudowane były grodami i osadami, kraj po prawej stronie Wisły leżący Mazowsze i Podlasie były jeszcze puszczą leśną<sup>15</sup>. Podniósł także problem zacofania tych ziem w stosunku do reszty kraju: Najdłużej też w tych puszczech mazowieckich przechowały się obyczaje plemion lechickich; ich sposób życia, obrzędy i rozmaite wierzenia. Lud tutejszy najdłużej opierał się zależności od wszelkiej władzy zarówno kościelnej, jak i świeckiej. Gdy w Wielkopolsce i ziemi Krakowskiej dzwony kościelne głosiły sławę chrześcijańskiego Boga, tutaj po kniejach i gąszczach lud jeszcze przez długie wieki kłaniał się bożkom pogańskim<sup>16</sup>. Do pochodzenia Kurpiów powrócił Chętnik w swej kolejnej pracy – „Kurpie”. *W historii naszej spotykamy wzmianki o Kurpiach pod ich nazwą począwszy od XV w. nie można jednak wątpić ani na chwilę, że lud ten sięgał czasów prastarej, jeszcze pogańskiej Polski, zamieszkując odwieczne puszcze*<sup>17</sup>.

O pochodzeniu Kurpiów nie mógł również nie napisać ks. Władysław Skierkowski – najwybitniejszy zbieracz pieśni kurpiowskich, którego „łupem padło” ponad 2 000 pieśni. Zbierał je przez 26 lat od 1913 do 1939 r. Część z nich została opublikowana w czterech zeszytach staraniem Płockiego Towarzystwa Naukowego w latach 1928-1934, całość natomiast wydał Związek Kurpiów, w latach 1997-2000 w trzech dość okazałych tomach. Ks. Skierkowski nie był rzecz jasna historykiem, toteż nie usiłuje przedstawiać własnej hipotezy, a opiera się na wcześniejszych ustaleniach innych badaczy. *Połujański w swoich wędrówkach po Gubernji Agustowskiej* – czytamy we wstępie – *pisze, że Kurpie na-*

<sup>15</sup> A. Chętnik, *Puszcza Kurpiowska*, Ostrołęka 2004, s. 14

<sup>16</sup> Tamże, s. 14

<sup>17</sup> A. Chętnik, *Kurpie*, Kraków 1924 r., s. 34



skutek podobieństwa pod wieloma względami do Górali są zablakany szczepem górskim, Hoczewski wyprowadza Kurpiów od Wołochów, ks. Osiecki od Jadźwingów. B. Tykiel powołując się na nazwy szlacheckie niektórych Kurpiów, podaje, że są potomkami dawnej szlachty polskiej, kryjącej się tu przed wyrokami sądów królewskich. Tegoż zdania był również i Połujański, uważając ich za potomków banitów szlacheckich, a T. Wojciechowski idzie jeszcze dalej i twierdzi, że Puszcza Kurpiowska spełniała rolę Zaporozża dla szlachty naszej<sup>18</sup>. Oczywiście ks. Skierkowski ma zupełną rację jeśli chodzi o Górali, Wołochów czy Jadźwingów, natomiast nie może całkowicie negować pewnej roli – aczkolwiek nie decydującej – jaką w osadnictwie kurpiowskim odegrali banici z ziem Rzeczypospolitej, w tym również i szlachecy. Dalej Skierkowski niejako polemizując z przytoczonymi opiniami stwierdza: *Można jednak wytłumaczyć pochodzenie Kurpiów bez uciekania się do Górali, Wołochów czy też banitów szlacheckich, ale jedynie na podstawie danych historycznych*<sup>19</sup>. Owe – zdaniem Skierkowskiego – dane historyczne to osadnictwo okalające Puszcę Kurpiowską. Początkowo dotyczyło to terenów położonych po prawej stronie Orzyca, następnie po lewej stronie Pisy i stopniowo ale sukcesywnie wchodzące do Zagajnicy Myszynieckiej.

Ostatnim z historyków Kurpiowszczyzny, którego poglądy na temat pochodzenia Kurpiów chcę przedstawić jest XX wieczna badaczka dziejów Ostrołęki i regionu – Zofia Niedziałkowska. Zawarła je w swojej najważniejszej po „Ostrołęce. Dziejach miasta” pracy pt. *Puszcza Zielona. Bory ostrołęckie*<sup>20</sup>. Odrzuca w niej tezę o rzekomym pochodzeniu Kurpiów od Jadźwingów natomiast przyjmuje osadnictwo z terenów sąsiednich stwierdzając m. in.: *W drugiej połowie XVII wieku w okresie licznych wojen na teren puszczy zaczęła napływać tłumnie ludność pochodzenia włościańskiego z Mazur pruskich – z Prus*

<sup>18</sup> Ks. W. Skierkowski, *Wesele na Kurpiach*, Płock 1933, s. 8

<sup>19</sup> Tamże,

<sup>20</sup> Z. Niedziałkowska, *Puszcza Zielona. Bory ostrołęckie*, Warszawa 1981; Drugie wydanie tej publikacji nosiło tytuł: *Kurpie. Bory ostrołęckie*, Warszawa 1988



*Książęcych oraz z Mazowsza właściwego. Ludność ta zakładała stałe osady rolnicze*<sup>21</sup>.

Reasumując należy stwierdzić, iż ludność zamieszkująca Zieloną Puszcę Kurpiowską pochodzi przede wszystkim z terenów najbliższych. Jest to więc przede wszystkim Mazowsze zarówno z prawej jak i lewej strony Wisły oraz przybysze z północnego-wschodu czyli z Warmii, Prus Książęcych i Prus Królewskich. Byli to także zbiegowie, głównie chłopci, ale również niejednokrotnie pochodzenia szlacheckiego, a nawet magnackiego z terenu całej Polski. Nie można wykluczyć także pojedynczych rodzin pochodzenia ruskiego, jądzińskiego, czy też tatarskiego. Do połowy XVII w. było to przede wszystkim osadnictwo sezonowe, dopiero po „potopie szwedzkim” zaczęło się osadnictwo stałe najczęściej o charakterze rolniczym.

#### LITERATURA

1. Braun W., *Z dziejów bartnictwa w Polsce*, Warszawa 1911
2. Chętnik A., *Kurpie*, Kraków 1924
3. Chętnik A., *Puszcza Kurpiowska*, Ostrołęka 2004 (reprint wydania autora z 1911 r.)
4. Gloger Z., *Dawna ziemia łomżyńska*, Warszawa 1876
5. Krzywicki L., *Kurpie*, Ostrołęka 2007
6. Niedziałkowska Z., *Kurpie. Bory ostrołęckie*, Warszawa 1998
7. Piaścik F., *Osadnictwo Puszczy Kurpiowskiej*, Warszawa 1939
8. Połujański A., *Wędrowki po guberni augustowskiej w celach naukowych odbyte*, Warszawa 1859
9. Ks. Skierkowski W., *Wesele na Kurpiach*, Płock 1933
10. Ks. Wójcicki W., *Zarysy domowe*, Warszawa 1840

<sup>21</sup> Z. Niedziałkowska, *Kurpie. Bory ostrołęckie*, Warszawa 1988, s. 40

## SUMMARY

The article treats of the people of the Kurpie Greek Wilderness. The subject has been dealt with by many researchers since the beginning of XIX century until the present day. Among the researchers were: L. Krzywicki, A. Chętnik, Al. Połujański, W. Braun, rev. W. Skierkowski, G. Dąbrowska, H. Friedrich, and also Z. Niedziałkowska. There are numerous hypotheses on the subject, of which some are completely unlikely, others just possible and some plausible. According to present scholars stable settlement in the area was begun after Swedish Deluge, that is in the second half of XVII century. Most of the settlers originated from the neighbouring areas-Mazovia, Prussia and Warmia. Among them there were fugitives from different parts of Poland, mainly peasants, but also representatives of the gentry.